

PODWÓJNA KSIĘŻYCOWA ATRAKCJA NA PONIEDZIAŁKOWYM NIEBIE

W poniedziałek 21 stycznia nastąpi całkowite zaćmienie Księżycy. W Polsce będzie widoczne nad ranem podczas zachodu Księżycy. Dodatkowo na ten sam dzień przypada tzw. superpełnia Księżycy.

Całkowite zaćmienie Księżycy rozpocznie się w poniedziałek o godz. 5:41 i potrwa do 6:43. W tym czasie Księżyc przybierze barwę czerwoną. Dlaczego tak się dzieje? W trakcie zaćmienia całkowitego Ziemia blokuje docieranie promieni słonecznych bezpośrednio do Księżycy. Jednak nasza planeta ma atmosferę, która załamuje i rozprasza bieg promieni słonecznych. W związku z tym mimo wszystko do Księżycy dociera trochę światła. Jest ono jednak przefiltrowane przez atmosferę, która skuteczniej rozprasza światło o falach krótszych (niebieskie) niż dłuższych (czerwone). Skutki przejścia światła słonecznego przez grubą warstwę atmosfery możemy zobaczyć codziennie na przykład przy zachodzie Słońca – ma ono wtedy kolor czerwony.

Na kuli ziemskiej zaćmienie Księżycy jest widoczne wszędzie, gdzie znajduje się on ponad horyzontem. Z tego powodu z danego miejsca na Ziemi całkowite zaćmienia Księżycy można obserwować znacznie częściej, niż całkowite zaćmienia Słońca. Następne zaćmienie Księżycy, tym razem częściowe, będzie widoczne z Polski za około pół roku – 16 lipca 2019 r. Z kolei poprzednie całkowite zaćmienie Księżycy mieliśmy okazję oglądać 27 lipca 2018 r.

Do obserwacji zaćmienia Księżycy nie potrzeba żadnych przyrządów astronomicznych, chociaż lornetka pozwoli bardziej szczegółowo przyjrzeć się zjawisku.

W poniedziałek 21 stycznia miłośników obserwacji nieba czeka też inne zjawisko - pełnia Księżycy, która nastąpi o godz. 6:16.

Jednocześnie tego samego dnia o godz. 20:59 dojdzie do przejścia Księżycy przez perygeum, czyli najbliższy punkt jego orbity wokół Ziemi.

Zbieżność tych dwóch sytuacji określana jest czasem jako superpełnia lub superksiężyc. W praktyce oznacza to, że Srebrny Glob na niebie jest wówczas nieco większy, niż w trakcie zwyczajnej pełni. Różnica pomiędzy dwoma skrajnymi, widocznymi rozmiarami Księżycy (kiedy znajduje się on w skrajnych punktach swojej orbity względem Ziemi - najbliższym i najdalszym) wynosi niemal 14 procent.

Przy okazji obserwacji zaćmienia Księżycy można w poniedziałek spróbować popatrzeć na koniunkcję dwóch jasnych planet: Wenus i Jowisza. Gdy Księżyc będzie zachodził, one w tym czasie będą widoczne bardzo nisko nad południowo-wschodnią częścią horyzontu. Odległość jaka dzieli Jowisza i Wenus na niebie będzie wynosić tylko 2 stopnie.